

Sygn. akt VI Gz 149/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Walus-Rzasa (spr.)

Sędziowie: SSO Barbara Frankowska

SSO Beata Hass-Kloc

Protokolant: asyst. sędziego Natalia Oślizło-Doskocz

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2015 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: J. C.

przeciwko: J. D.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie o kosztach zawarte w nakazie zapłaty Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu V Wydział Gospodarczy z dnia 03 grudnia 2014 r., sygn. akt V GNe 1437/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu V Wydział Gospodarczy nakazem zapłaty z dnia 03 grudnia 2014 r. wydanym w postępowaniu upominawczym zasądził od pozwanego J. D. na rzecz powoda J. C. kwotę 19.549,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 września 2014 r. oraz kwotę 2.662,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 2.400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia o kosztach Sąd Rejonowy wskazał, że z treści przepisów art. 502 § 1 k.p.c. oraz 98 § 1, 2 i 3 k.p.c. wynika, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, a do tych kosztów zaliczają się koszty sądowe oraz wynagrodzenie adwokata, nie wyższe jednak, niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach. Dalej Sąd I instancji podał, że w sprawie koszty poniesione przez powoda niezbędne do celowego dochodzenia jego praw sprowadzają się do kosztów opłaty sądowej - wskazując przy tym, że opłata sądowa wynosiła 978,00 zł przy czym, o ile nakaz uprawomocniłby się, to powód uiściłby opłatę w wysokości 245,00 zł, a nadto wynagrodzenia adwokata w wysokości 2 400 zł oraz poniesionego przez powoda wydatku w postaci opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Sąd Rejonowy podał, że w przedmiotowej sprawie koszty procesu powinny wynieść w sumie 2 662,00 zł i taką też kwotę zasądził od pozwanego na rzecz powoda w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c.

Po doręczeniu pozwanemu odpisu nakazu, pozwany złożył pismo, które nazwał „sprzeciwem od nakazu zapłaty”. W piśmie tym uznał powództwo i jednocześnie zaskarżył nakaz zapłaty w zakresie kosztów procesu. Powołując się na

art. 101 i 102 k.p.c. wniósł o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych, ewentualnie o nie obciążanie go kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że w całości uznaje należność główną, nadto podał, że wobec zasadności roszczenia powoda, uregulował należność w żądanej wysokości. Dalej podał, że żądanie przez powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego nie jest uzasadnione. Pozwany wskazał, że nie dał powodu do wytoczenia powództwa, gdyż pismo powoda z dnia 15 września 2014 r. nie stanowi wezwania do zapłaty, lecz luźną prośbę nieopatrzoną rygorami przedsądowego wezwania do zapłaty, która na dodatek nie zawiera jednoznacznego rygoru wszczęcia postępowania sądowego. W ocenie pozwanego skoro zamiarem powoda było odzyskanie wierzytelności, to zasadnym było skierowanie formalnego wezwania do zapłaty. Pozwany nadto podniósł, że wobec bezsporności żądań zgłaszanie ich do Sądu było niepotrzebne, powód zaś mógł zaspokoić swoją pretensję bez potrzeby niepokojenia dłużnika procesem i bez narażania go na koszty. Pozwany podkreślił, że nie dał powodów do wytoczenia sprawy i nie powinien ponosić kosztów procesu.

Do wskazanego pisma pozwany przedłożył potwierdzenie przelewu na rzecz powoda kwoty 19.549,74 zł z dnia 29 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w świetle treści „sprzeciwu” pozwanego Sąd Okręgowy – podobnie zresztą jak Sąd Rejonowy – nie ma wątpliwości, że pozwany skarży tylko rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w nakazie zapłaty Sądu Rejonowego. Zatem mamy do czynienia w istocie z zażaleniem, o którym mowa w art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.

Jednakże zauważyć należy, że pozwany działający bez fachowego pełnomocnika nie był pouczony o możliwości wniesienia jedynie zażalenia na koszty postępowania zawarte w nakazie i o tygodniowym terminie wniesienia zażalenia na te koszty, stąd też Sąd Okręgowy uznał za celowe rozpoznanie merytorycznie wniesionego zażalenia.

Okoliczności faktyczne sprawy nie budzą wątpliwości, a mianowicie - powód w dniu 18 listopada 2014 r. wniósł pozew o zapłatę przez pozwanego kwoty 19.549,74 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W dniu 03 grudnia 2014 r. w sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Po doręczeniu nakazu zapłaty w dniu 29 grudnia 2014 r. pozwany uiszczył na rzecz powoda kwotę 19.549,74 zł, jednocześnie wnosząc pismo zatytułowane „sprzeciw od nakazu zapłaty”.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że w okolicznościach faktycznych tej sprawy zachodziły podstawy do zastosowania art. 98 § 1 k.p.c. i zasądzenia kosztów procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 sierpnia 1979 r. sygn. akt I CZ 92/79 przyjął, że pozwany, który płaci dochodzoną należność po wniesieniu pozwu, chociaż nawet przed otrzymaniem jego odpisu, z punktu widzenia przepisów k.p.c. o kosztach procesu uważany jest za przegrywającego sprawę i w konsekwencji zobowiązany jest zwrócić powodowi poniesione koszty (art. 98 § 1 k.p.c.) S. to zachowuje aktualność. Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu postanowieniem z dnia 30 listopada 2010 r. sygn. akt I ACz 1895/10 przyjął, że zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 § 1 k.p.c.) strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Za stronę przegrywającą sprawę w rozumieniu przepisów o kosztach procesu należy także uważać pozwanego, który w toku procesu spełnił dochodzone od niego świadczenie, czym zaspokoił roszczenie powoda wymagalne w chwili wytoczenia powództwa (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 listopada 1984 r. (IV CZ 196/84, LEX nr 8642).

W przedmiotowej sprawie pozwany podnosi, że nie dał powodu do wytoczenia powództwa z uwagi na okoliczność, że pismo powoda kierowane do pozwanego w przedmiocie zwrotu należności nie stanowi wezwania do zapłaty a jedynie „luźną prośbę”. Powyższe w ocenie pozwanego stanowi o wadliwości wezwania. Sąd Okręgowy nie podziela

ww. argumentacji pozwanego. Pozwany miał świadomość ciężącego na nim długu a pismo powoda z dnia 15 września 2014 r. stanowi jasne i czytelne wezwanie do zapłaty wyrażone w formie grzecznościowej. Powyższe nie odbiera mu jednak przymiotu wezwania do zapłaty.

W tym miejscu wskazać należy na § 7 ust. 3 umowy łączącej strony, w którym stwierdzono, że zabezpieczenie należytego wykonania umowy zostanie zwrócone zleceniobiorcy w terminie 30 dni od daty dokonania odbioru pogwarancyjnego, o ile nie zaistnieją przesłanki do jego zatrzymania, na pisemny wniosek zleceniobiorcy. Odbiór pogwarancyjny został dokonany 1 i 29 sierpnia 2014 r. zatem zwrot zabezpieczenia w kwocie 19.549,74 zł. został dokonany po terminie wynikającym z cyt. wyżej umowy tj. § 7 ust. 3 umowy albowiem pozwany zwrócił tą kwotę 29 grudnia 2014 roku (polecenie przelewu k – 35).

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach niniejszej sprawy pozwany dał powód do wytoczenia powództwa, ponadto płacąc po wytoczeniu powództwa niewątpliwie jest przegrywającym niniejszy proces, o czym prawidłowo orzekł Sąd Rejonowy w zaskarżonym postanowieniu.

Mając na uwadze powyższe zażalenie pozwanego oddalono na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., o czym orzeczono na wstępie.

ZARZĄDZENIE

- (...)
- (...)
- (...)
- (...)